

Konferencja prasowa Jerzego Urbana

Ciąg dalszy ze str. 1

to można spodziewać się wy-
miany rządowych misji go-
spodarczych. Podobnie robo-
rzy tryb zastępowania będzie
w stosunkach z Włochami.
Włoski przemysł okazał zain-
teresowanie niektórymi dzie-
dzinami polskiej wytwórczo-
ści. Impuls ten będzie owocowa-
ł odpowiednimi kontaktami,
a mamy nadzieję, że i umowa-
mi o wymianie handlowej i
współpracy.

Wizyty Wojciecha Jaruzelskiego we Włoszech i Watykanie oraz premiera Nakasone w Polsce ko-
ntynuowane — do-
dał rzecznik — jako łączny
dowód na wysiłki Polski ze
stanu izolacji w stosunkach z
Zachodem. Takiej interpretacji
nie uważam za trafną.
Sposób traktowania w izolacji
jest spójny. Dziś w izolacji
jest spójność. Dziś w izolacji
państw zachodnich, które o-
późniają normalizację swych
stosunków z Polską.

Komentując wizytę przewo-
dzącego Rady Państwa w pa-
pieża J. Urbana powiedział, że
miał on wielkie znaczenie.
W. Jaruzelski odbył gruntowne
rozmowy z Polakiem, któ-
remu dobrze objawiały, a także
pokój na świecie, głęboko leżą
na sercu. Papież wiele uwagi
poświęcił w rozmowie spra-
wom Polski. Okazał także za-
równo zainteresowanie sprawą
pokoju. Komentarz światowej
prasy na ogół dobrze od-
daje znaczenie wizyty w Wa-
tykanie i tej rozmowy.

Poproszone rzecznika o po-
twierdzenie, że córka Wojcie-
cha Jaruzelskiego dostała od
papieża różaniec dla siebie i
matki. Nie widzę w tym ni-
czego sensacyjnego — powie-
dzieć J. Urban. Za strony Ja-
nie Pawła II jest to urocz-
nię, nacechowany serdeczno-
ścią gest, okazany kobietom,
które gości w Watykanie. W
tym wypadku dotyczył on
córki W. Jaruzelskiego oraz
tłumacza i maszynistki, bę-
dących w gronie polskiej de-
legacji. Odbiorcami różańca
dłuszą zresztą tradycja, bo o
ile pamiętam, różaniec od pa-
pieży otrzymali w latach sie-
demdziesiątych żona i matka
dworcerni i sekretarza KC
PZPR, który odwiedził jedno-
go z poprzednich papieży.

J. Urban poinformował
dziennikarzy o wynikach ba-
dań Ośrodka Badań Opinii
Publicznej i Studiów Progra-
mowych Polskiego Radia i Te-
lewizji, na temat wizerunku
milionerów roku w opinii pu-
blicznej. Został on przez 31
proc. dorosłych Polaków uzna-
ny za dobry. 47 proc. bada-
nych oceniło 1986 r. jako
dobry, a 12 proc. — jako zły.
Ocena minionego roku była
nieco gorsza niż w 1985 r., ale wyraźnie
lepsza niż ocena 1981 r., który
kommentatorzy zachodni uwa-

żają za bardzo pomyślny dla
Polski. Opinia publiczna oce-
niła 1981 r. akurat odwrotnie:
2 proc. badanych — za dobry,
11 proc. — za zły, a 86 proc.
— za zły.

Rzecznik nawiał też do
problemu tzw. więźniów polity-
cznych, przedstawiając go
na tle sytuacji w krajach za-
chodnich. Od września ubr.
— powiedział — Polska jest
krajem bez tzw. więźniów po-
litycznych. Część prasy za-
chodniej usiłuje jednak stwa-
rzać wrażenie w opinii pu-
blicznej, że w Polsce tacy
więźniowie są nadal. O jakich
to więźniów upominają się
niektórzy na Zachodzie? O
pięciu mężczyzn skazanych w
1983 r. za dokonywanie za-
machów terrorystycznych, przy
użyciu materiałów wybucho-
wych, na obiekty publiczne w
Lublinie. Skazani w tej spra-
wie nie są zresztą więźniami,
gdyż karę już odbyli. Tym-
czasem we francuskich wię-
zieniach znajduje się znaczna
liczba osób skazanych za
podkładanie środków wybu-
chowych w miejscach publicz-
nych, podobnie we Włoszech,
Wielkiej Brytanii i USA. Nie
można jednak w żaden spo-
sób ustalić, ile spośród 1073
osób, które dokonały we Fran-
cji zamachów z użyciem la-
dunków wybuchowych, uczy-
niło to z motywów politycz-
nych, albo ilu spośród 1092 za-
machowców we Włoszech w
1984 r. kierowało się motywami
politycznymi. W Wielkiej
Brytanii, USA, Francji, Wło-
zech i innych krajach terro-
ryzm, który dokonują swo-
ich czynów z motywów po-
litycznych odmawia się statusu
wzięcia politycznego i żadne
statystyki nie wyodrębniają
ich spośród zbrodniarzy po-
litycznych. Kraje te twierdzą
zaś, że nie ma u nich wię-
źniów politycznych.

Dalej, żądania zwolnienia
osób nazywanych więźniami
politycznymi dotyczą dwóch
mężczyzn z Gdańska, tymcza-
sem aresztowanych za pod-
palenie mieszkań wspólnoty
wielkiej. Według par. 81 Fede-
ralnego Kodeksu Karnego
USA, wzięcie do niewoli
budynków, gdzie mieszkają
ludzie, zagrożone jest karą do
30 lat więzienia.

Żądania zwolnienia z wie-
zienia Polaków, rzekomo od-
bitych przez karę w związku
z ich przekonaniami politycz-
nymi, dotyczą także dwóch
bójęw milicjanta oraz dwóch
bójęw funkcjonariuszy po-
lskiego resortu spraw wewnętrz-
nych, którzy skazani zos-
tali na karę 4 i 6 lat więzienia
za to, że za pieniądze prze-
dawali wiadomości stanowią-
ce tajemnicę. W jakimś pra-
wodził, że między mordem O-
lofa Palmego a zabójstwem
Kurdów istnieje pewien zwią-
zek. Obydwa wypadki mają
podobne tło polityczne.

Z konferencji wynika, że
istnieje wyraźna różnica zda-
nia między prokuraturą a policją
w sprawie prawdopodobie-
stwa tzw. śladu kurdyjskiego.
Prokuratura uważa, że brak
dowodów, które wystarczająco
byłyby do aresztowania podejrzanych
Kurdów. Obydwa strony za-
pewniają jednak, że zgodnie

nie licząc w Polsce osoby, któ-
re odmówiły z motywów po-
litycznych służby wojskowej.
We wszystkich krajach Za-
chodu, gdzie istnieje obowią-
zek służby wojskowej, za-
używając się od niego kara-
ją ludzi więzieniami, jakiegol-
wiek byłby motyw tej od-
mowy. Według danych „Am-
nesty International” w 1984 r.
w RFN karę odbywało 13 ta-
kich osób, we Francji — 10, a
w Holandii — 18.

Polskie władze — kontynu-
ował rzecznik — dawały i dają
informację o uwiezionych we-
dle rodzajów czynów, moty-
wów, które kierowały spraw-
cami. Opinia publiczna wie
wszystko o polityce karnej.
Zachód stara się zatać przed
światem fakt, że ściga się tam
liczne ludzi, a których zna-
cząca część, wedle kryteriów sto-

sowanych wobec Polski, po-
winna być uznana za wię-
źniów politycznych. Nie kry-
jącej generalnie polityki kar-
nej świata zachodniego. Uwa-
żamy, że morderców, podpa-
laczy i innych terrorystów trze-
ba wszędzie nęczyć karać.
Rozumiemy także konieczność
egzekwowania przymusu służ-
by wojskowej. Występujemy
jednak przeciw ukrywaniu
prawdy o więźniach politycz-
nych na Zachodzie, przeciw
obłudzie i stosowaniu przez
niektóre zachodnie organizacje
i część prasy innej miary do
stosunków w krajach zachod-
nich, a innej miary wobec
Polski. Wszystkim, którzy ro-
zpoznają oszczerstwa, że w
Polsce są więźniowie polity-
czni, rzucam niemożliwe
zakładanie i nie intencje wo-
bec naszego kraju. (PAP)

Może być lepiej

Ciąg dalszy ze str. 1

biernych budowlanych, m.in.
Elekciego, Głogowskiego, Suwa-
lińskiego, PRIM w Elku oraz
firm specjalistycznych z Bra-
legostoku: BPTE, BPIS i
BPRL.

Podczas narady stwierdzono,
że oprócz przyczyn obiektyw-
nych ograniczających zakres
budownictwa istnieją również
czynniki zależne od samych
wykonawców i inwestorów.
Rezerwy należy szukać przede
wszystkim w usprawnieniu or-

ganizacji pracy oraz całego
procesu inwestycyjnego. Nie-
zbędna jest właściwa współ-
praca wszystkich zaintereso-
wanych.

— Trzeba też dążyć — o-
czywiście — do zmniejszenia
kosztów. Właściwa jest
— do równomiernego przekazy-
wania mieszkań w poszczególnych
kwartałach oraz skrócenia
czasu budowania, a w konse-
kwencji do obniżenia kosztów.

(m)

Więcej węgla

Ciąg dalszy ze str. 1

i PKP, podejmują obecnie
różnorodne starania, aby za-
pewnić rytmiczny wywóz wę-
gla ze Śląska do odbiorców
we wszystkich regionach. Mi-
mo trudnych warunków zimo-
wych wysiłki te trwają, dzie-
ki ofiarnej pracy zwłaszcza
kolejarzy i dodatkowym
przedsięwzięciom m.in. naszej
organizacji. Wypytowano w
każdym województwie po 3-5
stacji, gdzie docierała cała
pociąg z węglem, skąd na-
stępnie rozwoził się go do po-
szczególnych Gminnych Spół-
dzielni. Wynika stąd dla
GS-ów dodatkowe koszty, ale
przecież w obecnej sytuacji
trzeba pomóc kolejarzom, a
zarazem zapewnić równo-
mierny rozdział bieżących
transportów węgla. Przy-
pomnieliśmy ponadto wszyst-
kim GS-om o konieczności
szybkiego, dokonywania roz-
ładunków i niezwłocznego od-
syłania węglarek. Muszę pod-
kreślić, że zrozumienie takiej
potrzeby spółdzielni, ale i
tylko w spółdzielniach, ale i
na wsi, o czym m.in. świad-
czy włączenie się rolników

do prac przy rozładunku wa-

głów. Wszystkie te decyzje i
przedsięwzięcia mają na celu
maksymalne polepszenie bie-
żącego zaopatrzenia rynku w
opał. Równocześnie podjęte
zostały prace, które powinny
doprowadzić do uzyskania już
w przyszłym sezonie grzew-
czym i w latach następnych
zgodności między podażą wę-
gla i uprawnieniami do jego
zakupów. Chodzi o najogólniej-
mówiąc o to, by rolnik jeżeli
użył swojego określonego przy-
działu węgla za dostarczone
kontraktowane produkty,
mógł zrealizować bez wycofa-
nia w kolejkach nabyt-
tych podstawowy dla niego
środek produkcji.

Dotychczas nie udało się
bowiem zbliżyć do dostaw
węgla z wydawanymi uprawnien-
iami do jego zakupu, co
prowadziło do narastania za-
ległości w tej dziedzinie. Ni-
mówimy węgla w 1986 r. mi-
mo to był wyższy o pół mln
ton niż w roku poprzednim,
nie wystarczyło na pokrycie
wszystkich bieżących i za-
ległych uprawnień. Przy
dużym wzroście kontraktacji
i skupu, zwłaszcza trzy-
dziennie, GS-y otrzymali
wysokim zwieków wypra-
danie w ub. roku sprzedaż
węgla na cele produkcyjne
rolników o 17 proc., ale i tak
nie były w stanie zrealizować
wszystkich uprawnień do na-
bycia opału z tego tytułu.

W ramach działań zmierz-
ających do podparcia gospo-
darki węglem Gminne
Spółdzielnie aktywnie wia-
czyły się również do prowa-
dzonej przez urzędy gminne
weryfikacji kart opałowych,
co powinno wyeliminować
przypadki nieuzasadnionej
sprzedaży węgla. Nasłona
została także przez kierow-
nictwa spółdzielni i organa
samorządowe kontrola załat-
wiania tych spraw. Przy
pełnym bowiem zaspokojeniu
zapotrzebowania na opał na-
leży dostosować sprzedaż do
konkretnych sytuacji poszczególnych rejonów i odbiorców.
Należy pamiętać zarówno o
bieżących, jak i o za-
ległych potrzebach rolni-
ków, jak też ludzi starszych,
samotnych, niepełnospraw-
nych. (PAP)

Równoległe z akcją policji
w środowisku kurdyjskim w
Stokholmie zarządzono we-
wrotek nadzwyczajne środki
ostrożności. Gmach policji, w
którym odbywała się konfe-
rencia, jak i budynki rządowe
otrzymały dodatkową obstrawę.

Rzecznicy mniejszości kur-
dyjskiej, ocenianej w Szwecji
na kilka tysięcy osób, zapre-
zyczyli świadczenia z zamordowa-
niem Olofa Palmego, który
cieszył się wśród nich po-
wszechną sympatią i popular-
nością. Przyczyna jednak, że
nie liczna grupa osób pocho-
dzenia kurdyjskiego stosuje
w swej walce metody terror-
ystyczne, które rzucają cień na
tej dobre imię. (PAP)

Wybetonowali las

W historii niszczenia przez
człowieka przyrody mało jest
wypadków tak drastycznych,
jak efekt działalności zakła-
du produkującego beton w
Proszowie koło Tęplicy w
CSRS. Zakład ten po prostu
wybetonował las, wylęgając
przez kilka lat między drze-
wa płynne resztki poproduk-
cyjne. Powinno się je wywozić
na odludzie o 4 km specjal-
nie składowisko, lecz fabryka
obawiała się, że beloniarki
zanieczyścią drogę.
Dyrektor zakładu oświad-
czył, iż na jego mapie żaden
las w tym miejscu nie figuruje.
(PAP)

SKROCIE

Według zachodniomiej-
scowej tygodnika „Der Spiegel”, sta-
ny Zjednoczone miały się przy-
gotować do interwencji w wojnie
między Iranem i Irakiem, gdyby
wiosna irańska zdobyła irackie
miasto Basrę. „Der Spiegel” twier-
dzi, że Pentagon jest gotów do
przerzucenia do rejonu Zatoki
Perskiej odd. 6 dywizji i 89 sa-
mołotów bojowych stacjonujących
głównie w Europie Zachodniej.

Policja w San Luis przeprowadza
operację wymierzoną przeciw-
ko partyzantom tamilskim.
Aresztowano 110 osób podejrz-
anych o współpracę z jedną z or-
ganizacji tamilskich.
Podczas operacji, która trwała
6 godzin, doszło do wymiany ognia
z powstańcami. Trzech party-
zantów poniosło śmierć.
Co najmniej pięćdziesiąt osób
poniosło śmierć, a znaczna licz-
ba zginęła na skutek zalewania
baraki przetrzymujących na wyspie Cebu
uczestników katolickiego festiwa-
lu religijnego. Wypadek wydarzył
się w pobliżu wyspy Abugan, 24
osób zginęło. Śmiatka ratownicza
i miejscowa kurtyna ratownicza
zatrzymała 131 osób; liczba zginę-
łych nie jest znana, ponieważ nie
zdołano dokładnie ilu pasażerów
znajdowało się na pokładzie.

Ponad 100 kg kokainy skon-
fiskowano w lotnisku w Miami (Floryda).
Narkotyki wartości 4,4 mln dolarów
ukryte były w trzech z 40 pudeł
z rotami dostarczonych przez ko-
lumbijski samolot transportowy.
Komisja Europejska w ra-
mach pomocy w zwalczaniu epi-
demii żółtej febr w Nigerii, w
której wyniku zmarło już 300
osób, przetrzymała na akcję szpa-
listy fundusze w wysokości 740
tys. dolarów. Ponadto EWG posta-
nowiła wysłać 348 tys. do-
larów na plan pomocy dla ofiar
cyklonu, który przeszedł w ubie-
głym miesiącu nad Fidżi.

Postępowanie policji w toku
sprawy zabójstwa Johna Kennedy'ego
zostało zamknięte. Budynki jest po-
ważnie uszkodzony. Ofiar nie
było.
Jeden z trzech podobny akt ra-
kiety na posterunku policji w
Japonii.

Wieloletni żołnierz z wenezue-
lskiego korpusu pacyfikacyjnego,
przeznaczony do zwalczania
czwórnego partyzanta, podczas pe-
nienia nocejnej służby watowniczej
z nieufnością przyczyn otwo-
rzył ogień do swych współpowa-
żników, zabijając 6 żołnierzy i
raniąc trzech dalszych.

Opowiadanie „Demokratyczna
praca” Nowela została ukła-
dania wszystkich winnych śmierci
studenta Pak Czonu Cziła poli-
tycznego podwójnego zabójstwa.
14 mln. Pak Czonu Cziła był ar-
restowany pod zarzutem „działalności
wewnętrznej” i zabity na poste-
runku policji po 3 godzinach prze-
słuchania.

100 osób zostało rannych, a
ponad 200 zostało zabitych, do-
kładając głowa w wyniku huraganu,
który przeszedł nad wyspami Sa-
moa.

Huragan Tusi najbardziej dot-
knął trzy wyspy archipelagu —
Otu, Olesę i Tau, powodując
straty rzędu 100 mln dolarów. (2)

Nowa inicjatywa PZMot.

Ciąg dalszy ze str. 1

bowych, świadczonych usług
naprawczych, o efektywno-
ściach. Zespół stara
się m.in. uogólniać sprawy in-
dywidualne, zwracać uwagę
na powtarzające się przypad-
ki naruszania interesów zain-
teresowanych i przez ZG
PZMot. przedstawia te spra-
wy i problemy odpowiednim
władzom.

Przykładem konkretnego
działania, zakończonego suc-
cesem jest uczestnictwo przed-
stawicieli zespołu w pracach
nad projektem zarządzania
ministra Handlu Wewnętrznego
i Usług w sprawie warunk-
ów gwarancyjnych dotyczą-
cych m.in. samochodów oso-
bowych. Zarządzenie to ma-
jące obowiązywać od 30 mar-
ca 1987 r., w którym zespół
proponował wprowadzenie
postanowień prawnych w in-
teresie zmotoryzowanych, prze-
widuje m.in. możliwość do-
chodzenia w procesie sądowym
prawa do wymiany pojazdu na
nowy, w przypadku jeśli wady
powodują istotne zakłócenia
w korzystaniu z niego przez
nabywcę i to bez względu na
liczbę napraw gwarancyjnych.
Organizacja rzeczoznawców
technicznych PZMot. ma pra-
wo do wydania ekspertyzy w
postępowaniu gwarancyjnym,
które są wiążące dla gwaran-

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Łomży

Kierunki działań Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej w wo-
jewództwie, wynikające z postanowień Biura Politycznego KC
z 9 września ubr. były tematem wczorajszego (20 bm.) po-
siedzenia Egzekutywy KW PZPR w Łomży.

IRCh skupia tu 394 spo-
łecznych kontrolerów. W u-
biegłym roku dokonała 27 kon-
troli tematycznych, w tym
budowy zlecone centralnie i
szesć o charakterze ogólni-
wojewódzkim. Objęły one 276
zakładów pracy. Wytycznymi
do działań kontrolnych były
zjawiska negatywne oceniane
przez opinię społeczną, w tym
m.in. sprawy dotyczące przy-
działu mieszkań oraz funk-
cjonowania handlu i jedno-
stek obsługi rolnictwa. Tema-
ty te dominują nadal wśród
skarg napływających do Od-
działu Wojewódzkiego NIK ds.
IRCh, a także instancji party-
tylnych.

Według ocen centralnych
łomżyńska IRCh należy pod
względem efektów i ofensy-
wności działań do jednej z
najlepszych w kraju.

W praktyce przez Egzeku-
tywę kierunkową zakłada się
utrzymanie 7 grup kontrol-
nych przy rejonowych o-
środkach pracy partyjnej i
KM PZPR w Łomży oraz do-
tychczasowej liczności i skła-
du socjalno-zawodowego
kontrolerów (w woj. łomżyń-
skim 70% stanowią robotnicy
i chłopi). Równocześnie za-
mierzają, w porozumieniu z
organizacjami młodzieżowymi,
wyłonić spośród członków
IRCh zespół młodych kontrol-
erów. Rozszerzeniu kontak-
tów ogólni inspekcji ze spo-
łeczeństwem służą mają dy-
żury społecznych kontrolerów
w większych miastach woje-
wództwa oraz włączanie do
czynności kontrolnych ogniw
samorządowych i organiza-
cji społeczno-zawodowych.

W dyskusji podkreślono, że
IRCh w swej działalności po-
dejmuje tematy szczególnie
ważne i społecznie, dając
faktograficzny obraz zjawisk
niekorzystnych i przyczynia-
jąc się do ich zwalczania, a
jednocześnie wpływa na po-
znanie prawa i prawdo-
rzędności. Działania te cha-
kteryzują dużą skuteczność
i bezkompromisowość ocen.

Egzekutywa KW przekazała
członkom Inspekcji Robotni-
czo-Chłopskiej podziękowanie
za ich społeczną służbę.
Podczas posiedzenia za-
twierdzono plan pracy Egze-
kutywy i Sekretariatu KW na
I półrocze oraz wykaz pro-
blemów władz do końca
roku. Przyjęto także koncep-
cję posiedzeń plenarnych KW.
(Hb)

„Transbud” na rozdrożu

Ciąg dalszy ze str. 1

firm specjalistycznych. Tam
są maksymalnie wykorzysty-
wane i zazwyczaj lepiej eks-
ploataowane. Szkolupolega na
tym, że tych maszyn jest
ciągle za mało. O ile niespe-
lna 10 lat temu jeździło w na-
szym regionie około 750 sa-
mochodów należących do bia-
łostockiego „Transbudu”, to
teraz jest ich niespełna 400.

Na szczęście wzrosła ładow-
ność ciężarówek. Dzisiejsze
kamazy czy taty przewożą
po 14-16 ton ładunku, gdy
kiedyś zily zabierały po 6 ton.

To, ile dostarcza się mate-
riałów budowlanych, nie jest
obojętne ani dla ustawiają-
cych się w kolejce po miesz-
kanie, ani dla zatrudnionych
w „Transbudzie”. Jednakże
wraz z ubywaniem sprzętu
kurczy się załoga.
W ubiegłym roku po gene-
ralnym przeglądzie przyda-
łom każdego robotnika i u-
rzednika, 140 osób musiało
odejść. Pozostało 900 pracow-
ników.

Najtrudniejsze jest oczywi-
ście utrzymanie sprzętu w
stanie gotowości w czasie
dużych mrozów.
— Kiedy temperatura spa-
da poniżej 20, a nawet już
12 stopni Celsjusza — mówi
mistrz biłostockiej stacji ob-
sługi, Bogdan Kilias — za-
stygła nam paliwa. Wytraca-
jąca się z niego parafina za-
tyka przewody. Samochód na-
daje się wówczas tylko do
odstawienia, nierzaz na dwa
dni, bo nie ma skuteczniej-
szych metod jego rozmraża-
nia, jak pozostawienie w og-
rzewanym pomieszczeniu. Kle-
rowcy zaś chcą pracować; nie
lubią takich „urlopów”.

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stopniowe mrozy. Już
jesienią, Niestety, CPM spóź-
nia się z realizacją dostaw.
(ar)

W „Transbudzie” złożono
zamówienie na paliwo, zdol-
ne przetrzymać nawet bli-
sko 30-stop

Mniej palących

W latach 1950–81 palenie tytoniowych w Ślasku Zjednoczonych wzrosło o ok. 70 proc. natomiast, co jest zjawiskiem ciągle rzadkim na świecie, w latach 1981–86 spadło o ok. 9 proc. Specjaliści amerykańscy do walki z nikotyną sądzą, że w ciągu najbliższych 5 lat palenie tytoniowych spadnie jeszcze bardziej. Przyczyni się do tego przede wszystkim uświadamianie społeczeństwa.

Akcja uświadamiająca wspierana jest przez drastyczne posunięcia, jak zabronienie palenia w miejscach zatrudnienia, nieprzyjemne palących do pracy, znaczne podwyższenie opłat u bezczynnych dla ludzi palących, ciągle podnoszenie podatków od tytoniowych.

Trzy słońca w barwach tęczy

Metereolodzy i turyści byli świadkami niesłusznego zjawiska atmosferycznego na Ślasku. W języku snów pogody zwie się ono „halo”, a omasca zalaminowanie się promieni słonecznych na kryształkach lodu, a krótko mówiąc „słońce w barwach tęczy”.

Mimo pełnego zachmurzenia nastąpiło rozjaśnienie na linii horyzontu słońca i tworzą się tzw. „słońca poboczne”, co sprawia wrażenie, że świecą trzy słońca. Ciepło to zjawisko obserwuje się w barwach tęczy.

Rolnicze związki branżowe

Każda grupa rolników-specjalistów ma swoje interesy. Zmiana jednej ceny powoduje często naruszenie całego układu. Wówczas trzeba czynić starania o przywrócenie odpowiednich proporcji. Czyniła to organizacja branżowa. Jedną z nich jest Wojewódzki Związek Rolników Rolin Okopowych w Białymstoku, który ma przeszło 40-tysięczne. Podlega mu sześć zarządów rejonowych: białostocki, moniecki, sokółski, białsko-podlaski, siemiatycki i lapski. Przynależność zadeklarowało 8,5 tys. osób. W 160 wsiach, gdzie występują większe ilości skupiska, utworzone sekcje.

GŁÓWNE cele Związku to: działalność na rzecz intensyfikacji uprawy roślin okopowych, obrona interesów społecznych i zawodowych plantatorów, reprezentowanie ich wobec władz, instytucji kontraktujących i skupujących produkty oraz jednoczenie, które pracują na rzecz wsi. Związek stara się wprowadzać w jak najszerszym zakresie polepszenie i nowoczesność metod agrotechniki. Pomagają w tym szkolenia, wystawy, wycofanie do przodujących gospodarstw.

Podnoszeniu efektywności praktycznych producentów służy demonstracja i pokazy, których główną tematyką są obecnie kompleksowe technologie. Przy współudziale Instytutu Ziemiaństwa oraz Instytutu Ochrony Roślin prowadzone doświadczenia z nowymi odmianami oraz środkami ochrony roślin. Np. rewalidacji wniknęli w zwalczaniu chwastów uzyskano, stosując herbicyd Racer, wyprodukowany przez firmę austriacką Stauffer, z którą od lat utrzymują ścisłe kontakty.

Rolnicy mogą uzyskać pomoc w prowadzeniu gospodarstwa m.in. poprzez ułatwienie kupna maszyn i innych środków produkcji. W tych transakcjach odgrywa też rolę

związek. W ciągu trzech lat sprzedano w ten sposób sprzęt wartości 30 mln zł. Szczególnym wzięciem cieszą się: sa-

dzarki, siewniki, kombajny, a zwłaszcza opryskiwacze. Producentów „ziemiańska może cieszyć poprawa warunków ekonomicznych. W umowach przewiduje się, że ich cena będzie wynosiła 40 proc. podstawowej ceny zboża. Poza tym jednostka kontraktująca powinna zapewnić środki ochrony przeciwko szkodliwym. Z tym może być różnie; są to bowiem preparaty importowane, niestety, często w małych ilościach.

Przed kilku laty zarysował się w naszym regionie problem ze zbieraniem ziemniaków. Nie było wówczas, jak od 1979 roku, powierzchnia uprawy zmniejszyła się o 10

tys. hektarów. Jeżeli 3–4 lata temu kontraktowano 100 tys. ton, to w ubiegłym roku ilość ta spadła do 60 tys. Długo mniej towaru zamówili odbiorcy z południowej części kraju.

Czy są jakieś drogi wyjścia z ziemniaczanego impasu? Ministerstwo Rolnictwa najchętniej widziało rozwiązanie problemu zagospodarowania nadwyżek poprzez dalszy rozwój hodowli. Po 1980 roku część surowca ma być kupowana przez powstający Zakład Przetwórczy w Oskrzynicy; mniejsze obiekty mają

wym. Niestety, nie mamy ku temu odpowiednich warunków, gdyż większość towaru spożywa w kopcach. Związek stara się nakłonić swoich członków do adaptacji na przechowywanie stodoł, które mają solidne ściany i sklepienia. Budowa nowego pomieszczenia jest zbyt kosztowna. GS-y zapowiedziały, że kupią wszystkie zakontraktowane ziemniaki, które na podstawie zawartych umów są składowane u rolników. Pytanie: czy dobrze się przechowują, zwłaszcza po srogiej zimie, jaką mamy w tym roku?

powodu suszy — były mniejsze plony. Ciepłe lato, które przetrwał okres wegetacji spowodował przyspieszenie wzrostu i cukrowości korzeni. Związek dąży do tego, by w najbliższym okresie areal wzrósł do 3–4 tys. ha. Czy będzie to możliwe do zrealizowania?

— Przy obecnych relacjach ekonomicznych na pewno nie — odpowiada kierownik biura WZPRO w Białymstoku, inż. Jan Polak. — Stoimy na stanowisku, że w umowie powinien być zapis dotyczący minimalnej ceny buraka w słoju (np. 25–28 proc.). Bez uregulowania tych spraw nie mamy co marzyć o zapewnieniu odpowiedniej bazy surowcowej dla cukrowni w Łapach. W wielu rejonach województwa np. Drohiczyńska czy Tykocińska są dobre i zdrenowane gleby, nadające się do uprawy tego ziemnioka.

Ważną sprawą jest polepszenie zaopatrzenia w sprzęt specjalistyczny. Ogłoszono konkurs na racjonalizację i wyeliminację wśród rolników. W efekcie wielu z nich podjęło się produkcji poszukiwanych maszyn. W naszym regionie zajęły się tym przede wszystkim POM-y — eicki — wytwarza pługielarki, ośrodek w Narwi — sadzarki, w Suwałkach i Dąbrowie Białostockiej — koparki, w Siemiatyczach — waly strunowe, zaś w Łomży — wyrównacze. Nadal trwają poszukiwania zakładu, który podjąłby się produkcji ogławiacza z mechanicznym załadunkiem liści na przyczepę. Urządzenie to pozwoli na częściowe wyeliminowanie prac ręcznych.

GRZEGORZ SUCHOZĘBSKI

Okopowe bez... okopów

być budowane na terenie woj. białostockiego. Na razie jest to jednak „pisane palcem po wodzie”. Oby nie było tak jak w Sokółce, gdzie chęć budowy takiego zakładu wyraziła dyrekcja miejscowego PGR. Tymczasem projektant zażądał, by zgłosić kto będzie odbiorcą produkowanych w tym zakładzie ziemniaków. Z jednej strony mówi się, że trzeba przezwyciężyć ten problem. Tak jest też postulat władz Związku.

I jak tu myśleć o wprowadzeniu na szerszą skalę kompleksowych technologii, jeżeli którymś można uzyskać plon w granicach 300 kwintali z hektara? Po pierwsze: nie mamy wystarczających ilości środków ochrony roślin, zwłaszcza herbicydów. Po drugie: zbierając nawet znacznie mniej osiagamy 250 tys. ton nadwyżki. Co dalej robić z tym fanem? Jedynie budowa zakładu przetwórczego może rozwiązać ten problem. Taki jest też postulat władz Związku.

Podobnie jest z burakami cukrowymi. W ubiegłym roku plantacje zmniejszyły się do 1700 ha, a w dodatku — z

Ten wredny Celsjusz

Ciąg dalszy ze str. 1

Kłom. Nawet miał powiedzieć żeby sobie te termometry wsadzić, to będą mieli upały do 37 z kreskami, ale Syta jak zamarnięty, to mu konceptu nie staje, więc dalszypokój.

DZIURA W CAŁYM

No i w dziesięciolecie paręgratynacji takież wiewiół! Przyszli majstry, wywaliły w ścianie dziurę o gabarytach noworodka i na pionie założyły zawór. Z jednego grzejnika natychmiast spłynęła krew. Co prawda u sąsiadki na górze robiła się od razu chłodniej, ale to podobno nie do końca, żeby wszystkim naraz było dobrze. Jak już tak się udzieli, majstry rzucili się ku ścianie za telewizorem, ale miały pecha, bo pod tylnikiem nie było pionu. Poziomu też nie było. Może dlatego że go jeszcze w krajowej siłce nie wymyślono.

Dokumentacji instalacji blokowej nikt ponoć nie widział, ale po uścisłych poszukiwaniach pion znaleziono. Idzie sobie po sąsiedztwie u pani pod Danutę Predko. Tam będąc następną dziurą. Jest zżarsza, że kiedyś do przypomni ser szwajcarski. Jan Syta będzie mógł chłodzić po mieszkaniu bez waciaka.

A Janina Bulkszas spod 31, Longina Wojciecha spod 32, Marian Samselski spod 73? Przywędrowali wszyscy, bo niby dlatego na jednym parterze ma być lepiej, a na innych nie?

— „Zupełnie ludziska powariowali” — powiedział mi kiedyś inny administrator z odrębnej parafii. — Zimą chcieliby mieć ciepło! Zgroza”. No i miał rację, chociaż o osiedlu Tyśiącłecia akurat nie myślał.

Trudno liczyć na cud, jeśli pokolenia spółdzielców mieszkaniowych spod firmy BSM nie ruszyły palcem ani głową, żeby dojść prawdziwej przyczyny niezdarstwa. Gra polegała na odkładaniu sprawy i wiskianu banialuków lokatorów: a to kryzys, a to kryzys, a to odpowiedź, a to WPEC winien, a to pogoda, bo w końcu gdzie jest powiedziane, że zima ma być mroźna, śnieżna i wietrzna?

Cóż się dziwić że ludziska uwierzyli, jeśli sami administratorzy wmałwiali sobie przez lata, że rzecz w dzieleciu ciepła czyli fachurow: w dystrybucji czynnika grzewczego, a nie w jego dostawach.

SEZON CENNYCH ODKRYĆ

Szydło wyzłoło z wora, gdy w administracji osiedla nastał Jan Gutowski. Kiedy już nastał zechciał zaraz wiedzieć co za cholera z tym grzaniem i „wychodził” poprzez Zarząd BSM ekspertyzę „Inwestprojektu”. A w tym dokumencie stoł jak byk, że ciepła dla wszystkich nie ma prawa starczyć, bo przepustowość hydroelektrowni jest za mała, trzeba wymienić „leżaki” w ogóle zrobić to i owo w zasilaniu, a nie w odbiorze. Odniesienie problemu w listopadzie ub.r., akurat wtedy, kiedy dobre prognozy zepsuła zima.

Ruszyły znów pielgrzymki zbiegających lokatorów, którym nie miało kto wyjaśnić w czym rzecz. Tym bardziej nie miało kto przyznać się do własnego bałaganiarstwa i bezsensownych doradźnych działań polegających na robieniu dziury w całym.

Marian Samselski mieszka tu od 12 lat i nie pamięta ciepłej zimy. Był ze skargą w PRON i „Kurierze Podlaskim”. Pomogło na dwa dni. Janina Bulkszas zwykła atakować samych przegzów. — Ale uciecha — mówi — zaraz zagrażało po jednej takiej audycji. Rano chciałam dziękować, a tu jakby chałupę wywleźli! — 7 stopni przy „słoneczku”.

Posłanka Danuta Predko mieszka od niedawna, ale zdążyła się już wyciszyć do proznych wędrowek. Pod jej drzwiami też ustawiają się kolejki. Zbiera te sygnały i kom. Komitety, urzędy, preze- si, dyrektorzy, prasa i... zimno.

— Jak to się dzieje — mru- czy sejmik lokatorów na użytek Sejmu — że trafia się w sezonie kilkadziesiąt, kiedy grzanie idzie pełną parą. Tak „daje”, że głowa mała! Kiedyś „Gazeta” załatwiała dwie takie rozkoszne doby w kilkunastu kłatkach schodowych, a PRON w innych kłatkach był nawet o dobę lepszy.

— To proste — twierdzi Jan Gutowski. — Po interwencji nasi ludzie idą regulować instalację. Niewiele to daje niedogrzany, ale wiele sasiadom. Przynajmniej przez chwilę. Bo gdy trzeba na czas robót oddać jedną czy dwie klatki, to w pozostałych ciepła jest w sam raz. No i uciecha trwa dopóki ekipa nie pójdzie.

— Zebys pan, redaktorze,

posłuchał rano w administracji co tam ludzie gadają — ciągnie Ignaciuk — to na książkę by panu starczyło. A ci od rejestrowania zgłoszeń to już nawet nie piszą, bo i po co?

Syta pamięta, że w sezonie 1977–78 byli nawet tacy co chcieli trochę się o lokatorów, bo tak wyczerpali w przepisach. Za 177 niedogrzanych dni dostał bonifikatę czynszu. Ciepłej mu od tego nie było, ale jakoś radośnie, że ktoś zechciał pamiętać. Potem wszyscy przywykli i nie do końca ich już nie spało. Siedzą tu niby w centrum miasta, a faktycznie na końcu świata, w jednym z 16 najklopotliwszych budynków osiedla, marzą o lecie i nagle...

„GÓRA” SCHODZI NA PARTER

Kilka dni temu sam prezes BSM chodził tymi samymi ścieżkami po mieszkaniach. Poszło po ludziach jak zawierucha, że nowe, lepsze czasy, bo władza na parterze zeszła. Ani chyba prezes sam załatwił to, czego dziesiątki jego ludzi przez lata nie mogli sforsować.

Janem Gutowskim targają mieszane uczucia. Nastąpił Tyśiącłecia, że dwa lata temu w charakterze zastępcy kierownika i wziął na siebie cały ten pasztet. Nie wie czy kotłownik zechciał rozliczyć poprzedników z ich węgla- cji na tym stołku. Dość, że sam nie chciałby być figurantem.

Teoretycznie udałooby się ludziom ułożyć. Gdyby Zarząd BSM stanął na głowie, ściągając wszystkie siły, zgromadził sprzęt, to wyłącza- cie ciepło w całym bloku, przez dwa dni zafalczącego pośpiechu przy instalacjach, można byłoby przekroczyć barierę zasilania bloku. Oczywiście w podstawowym, minimalnym zakresie prac. Prywatnie pan Gutowski niezbity jednak w to wierzy, żeby jeszcze w tym sezonie ktoś podjął takie ryzyko. Ja zaś nie bardzo wierzę w to, że gdy zima się skończy, mroź przestanie szarpać, spółdzielcy z taką samą energią ruszą do dzieła.

Jak szybko postawić Zarząd na głowie i potrząsnąć w tej pozycji aż do podjęcia zdrowej decyzji? Oto pytanie, od którego zależy czy kilkunastu lokatorów przestanie dzwonić i zgryzać zębami.

ANDRZEJ POLAKOWSKI



Wystartowały dziewczęta.



A na trasie zacięcia walka wśród najmłodszych.

Ramzes II jedzie z Memfis do... Memfis

Posag egipskiego faraona Ramzesa II przechodził w Memfis ostatnie zabiegi przed zapakowaniem i wysłaniem do... Memfis. Memfis, gdzie jeszcze 60-tonowy i 10-metro- wy granitowy Ramzes stoi, znajduje się 30 km na południe od Kairu, a Memfis do którego zostanie przewieziony 24 stycznia, leży w Stanach Zjednoczonych. Memfis pod Kairem to stolica starożytnego Egiptu, a Memfis w USA to stolica stanu Tennessee.

Posag będzie gwóździem wystawy przeszło 70 zabytków

sztuki staroegipskiej. Po półrocznym pobycie w USA Ramzes powróci do Egiptu.

Ramzes II panował w latach 1301–1235 przed naszą erą, a żył prawie sto lat.

To, że Ramzes II wyjechał do Memfis, ma ścisły związek z wywołaniem przez to miasto 100 tys. dolarów na odrestaurowanie poągu. Egipt ma nadzieję, że na tym przedsięwzięciu zarobi 10 mln dol. Liczy również, że wystawy w USA przyczynią się do ponownego napływu turystów z amerykańskich do Egiptu. (P)

MERKURY w zimowej scenerii

Od lat zachęcamy: ludzie — nie siedźcie w domu, ruszajcie się z dziećmi, narciami i sankami w plener! Mroź coraz słabszy, śnież króć się w styczniowym słońcu. Mamy wreszcie prawdziwą zimę. W niedziele lub wolną sobotę warto zafundować sobie pożyteczną zabawę na puszystym śniegu.

W Białymstoku nie ma wielkiego wyrobku. Jest tylko jedna „górska” z wyciągiem w pobliskich Ogrodniczkach. Natomiast wokół miasta znajdują się doskonałe, o ciekawej konfiguracji trasy biegowe. Jak można urządzić masową imprezę pokazało Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Białymstoku. Od osmiu lat jest organizatorem „Biegu Merkurego”, który cieszy się ogromnym powodzeniem. Startują panowie po pięćdziesiątce jak Jedrzej Chojnacki z „Trans-Mleczu”, a także kilkuletnie dzieciaki.

Niedzielną „Bieg Merkurego” na Pietraszach ogłaszał współtwórca tej imprezy, sekretarz KW PZPR — Józef Grajewski.

W tym roku śniegu nie brakuje. Trasy w okolicy Pietrasz są piękne. Dlatego w każdą niedzielę lub wolną sobotę nie może się odbywać podobna masowa impreza? Potrafi WPHW, to dlatego o podobnej zabawie na śniegu nie mogą pomyśleć WSS „Spółem”, spółdzielczość mieszkaniowa, większy zakład pracy? W sumie — niewielki to wydatek. Potrzebne są tylko chęci i zapal...

Kto podejmie tę inicjatywę? Czekamy na zgłoszenia i ciekawe propozycje.

Tekst i zdjęcia (Let)

Dyplomaci jeżdżą coraz lepiej

Coraz lepiej jeżdżą samochodami dyplomaci z zagranicą. Trasy w okolicy Pietrasz są piękne. Dlatego w każdą niedzielę lub wolną sobotę nie może się odbywać podobna masowa impreza? Potrafi WPHW, to dlatego o podobnej zabawie na śniegu nie mogą pomyśleć WSS „Spółem”, spółdzielczość mieszkaniowa, większy zakład pracy? W sumie — niewielki to wydatek. Potrzebne są tylko chęci i zapal...

ŚLADEN KRYTYKI

Demoralizujące spacer

Odpowiadając na artykule zamieszczony w „GW” z 12 listopada ub.r. uprzejmie informuję, że sprawa likwidacji sprzedaży piwa w barze „Wiking” była wielokrotnie analizowana przez Zarząd Powiatowego Spółdzielni Spożywców „Spółem” oraz Wydział Handlu, Drobnej Wytwórczości i Usług Urzędu Miejskiego w Elku.

W okresie od lat siedemdziesiątych, pod naciskiem opinii publicznej likwidowano w mieście sześć pijalni piwa, a jego sprzedaż ograniczono tylko dla osób korzystających z posiłków w jadłodajni „Mała” oraz w dwóch smaltalniach.

W wyniku tych posunięć aktualnie na terenie Elku funkcjonują dwie pijalnie piwa, a liczna grupa „piwo-” konsumuje je przy sklepach, w parkach i kłatkach schodowych. Tym samym zakłóca ład i porządek w miejscach publicznych. Sy-

stematycznie ograniczana ilość punktów sprzedaży piwa nie podnosi kultury spożycia, a przynosi skutki wręcz odwrotne. Zlikwidowanie sprzedaży piwa w barze „Wiking” pogorszyłoby jeszcze sytuację.

Za utrzymaniem sprzedaży ziótego piwu w tym barze przemawia wiele argumentów. Pawilon usytuowany jest w znacznej odległości od bloków mieszkalnych i na trasie mało uczęszczanej. Przystosowany jest specjalnie do sprzedaży piwa w kufkach i spożywania go wewnątrz lokalu.

Zgłoszona propozycja uwzględniona z chwilą przystąpienia do kompleksowego zagospodarowania skarp nad jeziorem, ujętego w planie do realizacji na lata 1986–1990.

Naczelnik miasta mgr inż. EDWARD REMISZEWSKI

Komu skamieniały cement?

W nawiązaniu do artykułu opublikowanego w „Gazecie Współczesnej” z grudnia ub.r. Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Olsztynie informuje, iż w opisanej sprawie zostało przeprowadzone postępowanie wyjaśniające.

Wydanie i dostarczenie cementu do UPT Śniadowo nastąpiło w czerwcu 1984 r. Przeznaczony on był do elewacji budynku i utwardzenia podwórka. Wykonawcy robót nie ustalono. Ze złożonych wyjaśnień wynika, że prace zlecono najpierw jednemu z rzemieślników, później Spółdzielni Rzemieślniczej Robot Różnych w Łomży. Wysłane pisma pozostały jednak bez odpowiedzi. Dalszych czynności odnośnie zaleceń wykonawcy nie poczyniono, a sprawę remontu zamiechano.

W związku z tym przeznaczony na remont cement należało zagospodarować. Takich działań nikt z osób odpowiedzialnych nie podjął.

Dyrektor Okręgu PIT inż. W. WALDEK

Za istniejący stan rzeczy odpowiedzialność ponosił były kierownik Sekcji Budynków i Pomieszczeń, były kierownik oddziału remontowo-budowlanego oraz zastępca dyrektora WUP, który z racji zajmowanego stanowiska nie dopełnił funkcji kontrolnych.

Cement w czerwcu 1983 r. przedstawiał jeszcze pełną wartość użytkową. Brak konkretnego zabezpieczenia doprowadził do zniszczenia całego zapasu. Ostatecznie, jako materiał nie nadający się do budowy, w grudniu 1986 r. został odesprzedany miejscowemu rolnikowi w cenie 1000 zł za tonę.

W związku ze stwierdzeniem nieprawidłowości oraz w celu przeciwdziałania na przyszłość podobnym zjawiskom dyrektor DOPIT w Olsztynie winnym pracownikom udzielił kar regulaminowych. Byłych pracowników obciążał kwotą 9990 zł.

To ci gwarancja

W związku z notatką zamieszczoną w „Gazecie” z 8 stycznia br., dotyczącą naprawy motoroweru Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Korycinie przesyła wyjaśnienie.

Mimo iż zgodnie z obowiązującymi przepisami, obowiązek odbioru wadliwego sprzętu ciąży na zakładzie usługowym wykonującym naprawę gwarancyjną, chcielibyśmy rolnikowi pomóc w dostarczeniu motoroweru do naprawy. Nasza Spółdzielnia dysponuje tylko jednym samochodem „Nysa”, który w

gorącym okresie przedświątecznym używany był przy dostawach różnych towarów. Akurat w tym czasie nie mieliśmy możliwości przewiezienia motoroweru do naprawy. Kontakt z rolnikiem też był utrudniony, ponieważ mieszka on na terenie innej gminy.

Po ukazaniu się notatki reklamowany sprzęt został odebrany przez Stację Obsługi w Korycinie 9 stycznia br. Za wynikiem nieporozumienia klienta przeproszamy. Prezes Spółdzielni **EUGENIUSZ KOCZUK**

Poradzili

18 grudnia 1986 r. w rubryce „Listy do redakcji” został zamieszczony list strażnika ochrony przyrody — Andrzeja Gawrylika.

Zarząd Okręgu TOZ w Białymstoku uważa, że budowanie punktów zatrzymania dla psów w małych miasteczkach jest pożytecznym „lekką reką” pieniądzy. Pies w punkcie zatrzymał się na 15 minut, a odława- wiacz za odłów pobiera 700 zł od szutki. Rachunek wynosi więc 1700 zł.

Wydana suma nie zmniejsza i nigdy nie zmniejszy ilości biegających po mieście zwierząt. Będą one nadal dowiezione i podrzucone do

miast przez mieszkańców wsi. Właściciele puszczający swe psy bez opieki nigdy nie będą przestrzegali przepisów, gdyż karany jest pies a nie właściciel.

Służby miejskie, gospodarka komunalna, spółdzielnie mieszkaniowe, organa milicji oraz sily powinny natychmiast przystąpić do karania właścicieli, którzy nie przestrzegają obowiązku trzymania psów na smyczy, uwięz- czy też w zagrodach. Za mandaty i kary kolegalne urzędy miast miałyby zysk, a ilość biegających luzem zwierząt zmniejszyłaby się radykalnie.

Prezes Zarządu Okręgu TOZ RYSZARD ZIMNOCH

Nowe udogodnienia dla rolników

Stacja Hodowli i Unasiennia zwierząt w Porosłach nawiązując do notatki zamieszczonej w „GW” z 7 stycznia br., chciałaby przekazać kilka zdań uzupełniających, które powinny zainteresować rolników-producentów mleka.

Zgodnie z decyzją Prezydium Rządu z marca 1986 r. ceny usług inseminacji krów zostały obniżone o 200 zł. Szczegółowe wykazy opłat znajdują się w stacjach unasienniania.

W okresie zimowym rolnicy mogą także korzystać z dopłat do zabiegów specjalnie sformułowanych przez okręgową spółdzielnię mleczarską. Dla wszystkich rolników z gmin: Janów, Dąbrowa Białostocka, Sokółka, Kuźnica, Krynki, Suwałki, Łapy, Surz, Poświętne

i Turoś Kościelna dopłaty wynoszą 200 zł. Natomiast w rejonach OSM w Mokkach i BSM w Białymstoku dopłaty obejmują tylko wyprodukowanych rolników, najlepszych producentów mleka, także w kwocie 200 zł do 30 kwietnia br.

Z dniem 1 stycznia br. znosi się także odpłatność za prowadzenie oceny wartości użytkowej bydła.

Rolnicy-producenti mleka, którzy posiadają stada krów ustabizowane rasowo pro- szą o zgłaszanie się do Stacji w Porosłach (tel. 512 253), gdzie uzyskają odpowiedź na wszystkie pytania i wątpliwości.

Zastępca dyrektora mgr inż. TADEUSZ TOCZKO

Najbliższa sesja

Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku uchwalili plan społeczno-gospodarczy roczny i pięcioletni (1988–90) województwa.

Projekty obu dokumentów były — jak nigdy dotąd — szeroko konsultowane. Dyskutowali nad nimi przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, organizacje społeczno-zawodowe, sygnatariusze PRON, pracownicy wyższych uczelni, większych przedsiębiorstw i zakładów pracy.

Niedawno na wspólnym posiedzeniu omawiali je członkowie Prezydium WRN i Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego. Uchwalenie przez radnych plany zawierające wnioski zgłoszone przez mieszkańców województwa w czasie kampanii wyborczych. Urzeczywistnienie ich wszystkich nie będzie możliwe, ale dobrze byłoby żeby znalazło się tam jak najwięcej propo-

Miedzy oczekiwaniami a możliwościami

Tak rodzi się plan

zycji ujętych przez wyborców. Dla radnych rolę bię- żącej będzie przedstawiał ro- kiem kadencji. Po czterech la- tach trzeba będzie określić o- ko staną z tymi, którzy wy- wierzili im mandat i rozli- czy się z tego, do czego się zobowiązali.

Widomo, że nie na wszystko nas stać. Dlatego projekty pla- now są kompromisem miedzy o- czekiwaniami a możliwościami. Największe zaniepokojenie posłów i członków Prezydium WRN wy- wołało budownictwo mieszkani- owo. Projekt planu pięcioletniego przewidywał oddanie do użytku w województwie 17,300–18 tys. miesz- kańców, zakładów, zakłado- wych i komunalnych.

Tymczasem — jak wykazały badania Naryżyskiej Izby Kontro- li — w drugi rok pięcioletnia

wykorzystamy już z oddzieniami, których w roku bieżącym nie- zdolamy zlikwidować. Jeśli be- dzimy chcieli wywiązać się z zobowiazan — a powinniśmy za- wazka cenę — trzeba będzie to uczynić w ciągu kolejnych trzech lat. 1,200 zaległych mieszkań — to nie jest mało, ale przy mobi- lizacji projektantów i wykonaw- ców można nadrobić.

Wśród innych warunków, niezbędnych do osiągnięcia celu, warto wymienić również za- pewnienie większej produk- cji materiałów budowlanych i szersze zainteresowanie budo- wnictwem, wykazywane przez zakłady pracy. Zainteresowa- nie to w ostatnim czasie zna- cznie zmalało.

Wśród czynników, które mo- gą przeszkadzać budownictwu więk-

sze tempo, znajduje się rów- nież postępowanie naukowo-techni- czny, który przyczynia się do oszczędności czasu i materia- łów. Tymczasem Prezydium WRN proponuje program po- prawy efektywności gospoda- rowania są bardzo niemiłe. Program ten stanowić będzie integralną część planów ro- cznego i pięcioletniego, po je- go uchwaleniu radni WRN be- dą musieli egzekwować tam za- dania zawartych tam zada- niach. — stwierdzono — nie- może on zawierać postulatów („należałoby”, „winno być”), a konkretne wnioski pod are-

AKADEMICZNE BIURO KULTURY I SZUKI ZSP „ALMA-ART” ODDZ. BIAŁYSTOK
PROWADZI W ZAKRESIE KULTURY I SZUKI

• USŁUGI •

• PRZYJMUJE ZLECENIA •

• POŚREDNICTWO •

• ORGANIZUJE WYSTĘPY ZESPÓŁÓW ESTRADYJNYCH •
• KURSY TAŃCA TOWARZYSKIEGO •
• KURSY FOTOGRAFICZNE •
• DYSKOTEKI •
• IMPREZY FILMOWE •
• KINO-VIDEO •
• ORGANIZUJE WYSTAWY FOTOGRAFICZNE I PLASTYCZNE •
• WYDAWNICTWA REKLAMOWE /OPRACOWYWANIE PLAKATÓW, ZNAKÓW FIRMOWYCH/ •
• OBSŁUGA FOTOGRAFICZNA IMPREZ ZLECENIOWYCH •
• OBSŁUGA IMPREZ RODZINNYCH /WESIELA ITP./ - PREZENTER, ZESPÓŁ, FOTO •
• OBSŁUGA FINANSOWA DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNEJ •
• ORGANIZACJA IMPREZ KULTURALNYCH DLA DZIECI I MŁODZIEŻY WYPOCZYWAJĄCEJ W MIEŚCIE •

“ALMA-ART” - DYSPONUJE:

• SALĄ DO ORGANIZACJI IMPREZ WRAZ Z BUFETEM /STUDIUM, IMPREZY JUBILEUSZOWE ITP./ •
• SALĄ WRAZ ZE SPRZĘTEM DYSKOTECYJNYM I PREZENTEREM •
• SPRZĘTEM NAGŁASNIĄCĄCYM •
• ZESPÓŁEM MUZYCZNYMI •
• FOTOGRAFIAMI •
• PLASTYKIEM •

ZGŁOSZENIA I BLISZE INFORMACJE PROSIMY KIEROWAĆ NA ADRES:
ABK15Z ZSP „ALMA-ART” ODDZ. BIAŁYSTOK, UL. DĄBROWSKIEGO 3
15-072 BIAŁYSTOK, SKR. POCHT. 172, TEL. 232-21

PPRIU „DEMPOL” Spółka z o.o. w POZNANIU
Oddział BIAŁYSTOK
ul. Radziwińska 18, tel. 347-44 lub 412-819 (j.g.u.)
wykonuje ekspertyzy w celu ustalenia wielkości emisji zanieczyszczeń do atmosfery dla kotłowni istniejących i nowo projektowanych. Przyjmujemy zlecenia od jednostek gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

usługi

TELENAPRAWA. 412-328. Drogowski.
TELENAPRAWA. 234-13. Zamałty.
TELENAPRAWA. 752-972. Gacił.
TELENAPRAWA - 412-763. Kallowski.
NAPRAWA maszyn szyciowych. Tel. 240-75. Ułpina 34. Borowski.
TAPICERKA - wyściełanie dywanów, suszarki, żaluzje, drzwi, łazienkowe, metalowe, inne, Stanisławski 512-151.
MONTAŻ boazerii, zamków, tapiserii drzwiowej - Kondracki. Tel. 203-58.
ZAKŁAD remontowo-budowlany poleca usługi z materiałów własnych lub powierzonych: układanie glazury, terakoty, malowanie specjalnymi lakierami, elementów drewnianych, metalowych oraz pokryć eternitowych. Henryk Albozta 19-400 Olecko, ul. Armii Czerwonej 55/56.

różne

ZUKA tania sprzątaczn. Lech Kruk, Janów ul. Kościelna i woj. białostockie.
FUTRO z łapki norki - sprzedam. Białystok, Dzierżyńskiego 15 m 88A.
AUTOMAT do biletów Carpiński - kupię. Warszawa tel. 13-51-71 (wczoraj).
PIEC gazowy c.o. - sprzedam. Wiadomości: ul. Sikorskiego 13, Janczuk.
PIEC gazowy do centralnego (typ AOGW-23.2) - sprzedam. Ogrzewana powierzchnia 140-200 m kw. Wiadomości: Hajnowka, ul. Podlasie 35.
SPRZEDAM plac 35 arów w miejscowości Wągrowie. Wiadomości: ul. Wągrowieckiego 18.
DZIAŁKĘ budowlaną w Piszcu ok. 700 m sprzedam. Oferty 67201 z ceną, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poczta 35.
ZGUBIONO prawo jazdy „kat. A” nr 10573 wydane 17 listopada 1981 r. - p. 20-1

Wyrzys szerzego współzucia
Kol. STANISŁAW CIERESZKO
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Pracownicy FMS „Sponsas” w Białymstoku.
k 235-1

Wyrzys głębokiego współzucia
Kol. ELŻBIETA GIEDZINSKIEJ
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Pracownicy FMS „Sponsas” w Białymstoku.
k 235-1

Wyrzys szerzego współzucia
Kol. JANINIE JANCWICZ
z powodu zgonu
Matki
składają:
Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej Nr 3 i Nr 5 w Sokółce.
k 242-1

Wyrzys szerzego współzucia
Kol. STANISŁAW CIERESZKO
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Pracownicy FMS „Sponsas” w Białymstoku.
k 235-1

Wyrzys szerzego współzucia
Kol. JANINIE JANCWICZ
z powodu zgonu
Matki
składają:
Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej Nr 3 i Nr 5 w Sokółce.
k 242-1

Wyrzys szerzego współzucia
Kol. STANISŁAW CIERESZKO
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Pracownicy FMS „Sponsas” w Białymstoku.
k 235-1

Wyrzys szerzego współzucia
Kol. JANINIE JANCWICZ
z powodu zgonu
Matki
składają:
Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej Nr 3 i Nr 5 w Sokółce.
k 242-1

Wyrzys szerzego współzucia
Kol. STANISŁAW CIERESZKO
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Pracownicy FMS „Sponsas” w Białymstoku.
k 235-1

Co, gdzie, kiedy?

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 60.00. 61.00. 62.00. 63.00. 64.00. 65.00. 66.00. 67.00. 68.00. 69.00. 70.00. 71.00. 72.00. 73.00. 74.00. 75.00. 76.00. 77.00. 78.00. 79.00. 80.00. 81.00. 82.00. 83.00. 84.00. 85.00. 86.00. 87.00. 88.00. 89.00. 90.00. 91.00. 92.00. 93.00. 94.00. 95.00. 96.00. 97.00. 98.00. 99.00. 100.00.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Białystok: 15.00. 16.00. 17.00. 18.00. 19.00. 20.00. 21.00. 22.00. 23.00. 24.00. 25.00. 26.00. 27.00. 28.00. 29.00. 30.00. 31.00. 32.00. 33.00. 34.00. 35.00. 36.00. 37.00. 38.00. 39.00. 40.00. 41.00. 42.00. 43.00. 44.00. 45.00. 46.00. 47.00. 48.00. 49.00. 50.00. 51.00. 52.00. 53.00. 54.00. 55.00. 56.00. 57.00. 58.00. 59.00. 6

Czyżew

Wojsko
pomaga
STW

Stacja PKP w Czyżewie jest jednym z czterech punktów rozładunkowych napływających do woj. łomżyńskiego przesyłek kolejowych towarów masowych.

Statystycznie otrzymujemy — mówi kierownik spedycji — cieżarowców Oddziału STW — Roman Marianiowski — głównie węgiel i nawozy mineralne. O ile z rozładunkiem węgla i nawozów granulowanych nie mamy specjalnych kłopotów, o tyle węgiel i superfosfat pylisty dochodzą do Czyżewa w postaci „betonu”. Podejrzewamy, że ładuje się ten produkt bezpośrednio z tasm, jeszcze ciepły i zbyt wilgotny, kilofami nie da rady ruszyć. Dodatkową trudnością jest poddawanie „betonu” działaniu wadliwych wagonów — pod wpływem wibracji dochodzi do „rozpadu” „betonu”.

W piątek w skursie spółdzielni przyszło wojsko, przybył z Warszawskiego Okręgu Wojskowego czterdziestoosobowy pododdział mjr. Mieczysława Chmiela. Zamrożone węgiel i superfosfat rozrywano ładunkami wybuchowymi. Pomoc była bardzo efektywna, gdyż nie brak odpowiedniej ilości samochodów.

O trudnościach pracy wywołanych mrozami niech świadczy fakt, że w normalnych warunkach w ciągu dziesięciu godzin rozładunek się dziesięć wagonów. W piątek, mimo pomocy żołnierzy, udało się w tym czasie rozładować tylko trzydzieści wagonów. (jtb)

Z odruchu
serca

Samorząd uczniowski Szkoły Podstawowej nr 4 w Grajewie, urządził zbiórki upominków dla dzieci z Domu Dziecka w Zambrowie. Zebrano kilkadziesiąt zabawek, książek i ubrań, które sprawiły ogromną radość dzieciom. Akcją kierowała opiekunka samorządu uczniowskiego — Anna Oparska (waś)

Sobota, 24 bm.
godz. 9-13

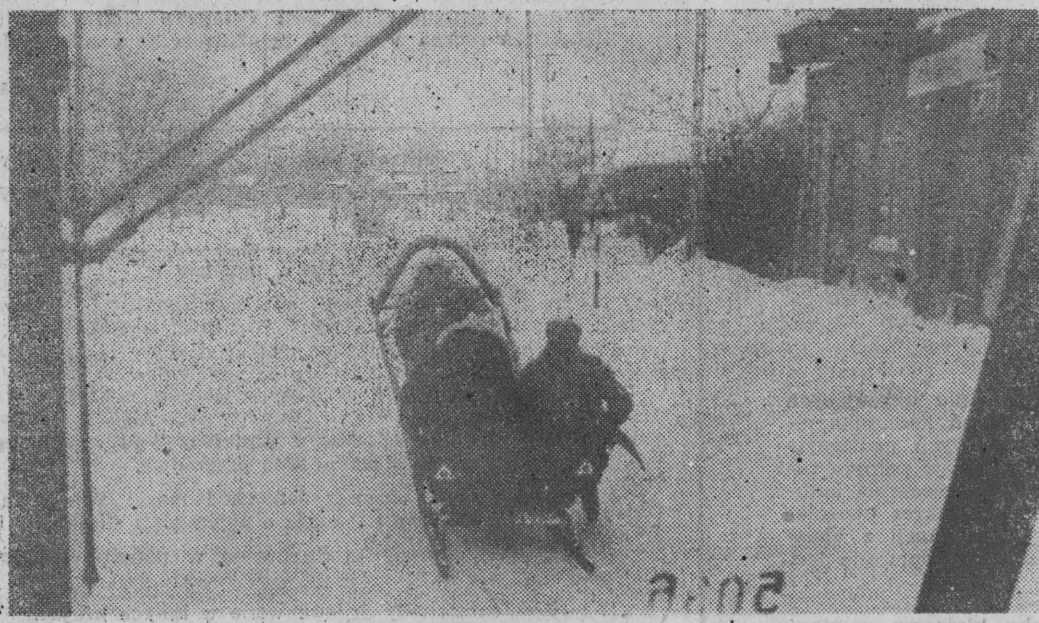
Prokuratorzy
i sędziowie
przy telefonie

W związku z zapowiedzianą na sobotę, 24 stycznia br., audycją telewizyjną poświęconą problematyce przeciwdziałania naruszeniom prawa i innym przejawom patologii społecznej, w trakcie której przedstawiciele prokuratury, resortu sprawiedliwości i resortu spraw wewnętrznych będą odpowiadać na pytania widzów, Prokurator Wojewódzki w Suwałkach, w porozumieniu z prezesem Sądu Wojewódzkiego, informuje, że pytań i uwag dotyczących problematyki związanej z wszelkimi dziedzinami prawa można będzie zgłaszać 24 stycznia br. w godz. 9-13 pod następującymi numerami telefonów:

♦ Sad Wojewódzki w Suwałkach, tel. 45-91 i 45-92.

♦ Prokuratura Wojewódzka w Augustowie, tel. 22-96, 22-95.

Informacji i porad prawnych będą udzielać dyskutujący sędziowie i prokuratorzy. (n)

Partia w gminie
Czy oplaca się
być aktywnym?

W Komitecie Gminnym PZPR w Sztynie (woj. suwalskie) powiadają, że wzrost liczebności partii oraz aktywności jej członków procentuje na co dzień konkretnymi osiągnięciami na rzecz własnego środowiska.

Przykład? Najbardziej aktywną są organizację wiejską w Jazwiecie Krasnym. Borze. W Jazwiecie długo nie można było parzyć sobie z wywierceniem studni, a co oznaczać woda w gospodarstwie, przekonywać nie trzeba. I właśnie w ubiegłym roku — z inicjatywą miejscowej POP, której sekretarzem nauczyciel Edward Grygo — wywiercono studnię głębinową. POP w Krasnym Borze „zawzięła się” na przeprowadzenie wodociągów wiejskiego. Mieszkańcy nie pozostali obojętni i wreszcie cel swój osiągnęli.

W Sosnowie od lat „kulała” produkcja rolnicza. Wioska zaliczała się do najbardziej nieudolnych w gminie. Przykład intensyfikacji produkcji — zaczęli dawać członkowie partii.

Ryszard Skorpia i Wiesław Dobrowolski (I sekretarz POP), inni podjęli ich ślady. Działalność społeczna należała do najbardziej produktywnych wsi w gminie.

250-osobowa organizacja gminna PZPR znajduje dobrego sojusznika w 160-osobowej grupie członków ZSL. Ten sojusz owocuje nie tylko wzrostem produkcyjnej aktywności całej gminy, ale i podejmowaniem czynów społecznych, dzięki którym rozbudowuje się szkoły, buduje remizy strażackie i wodociągi wiejskie. Ale też, gwoli prawdy — trzeba powiedzieć, że niektóre wsie się wykluczają (Kopytko, Jasnowo, Dobrowolski, Polkowice, Jagowo) i tam próżno szukać śladów społecznej aktywności. (k)

Pomoc najbardziej potrzebującym

Działalność pomocy społecznej oraz Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej nabiera szczególnego znaczenia w tak ciężkich warunkach jakimi są tegoroczne zmagania zimowe.

W mieście i gminie Łucina Nida na rzecz pomocy przeznaczono 2 mln. 800 tys. zł. Suma ta została przeznaczona na zasiłki stałe, okresowe, jednorazowe na opał i odzież, bieliznę oraz żywność. Prowadzona jest również pomoc w zakresie zakupów pościeli, odzieży dla dzieci, koców itp.

Stala formą jest pomoc społeczna dla ludzi starszych, którą objęto osoby nie mogące samodzielnie dokonać zakupów lub załatwić spraw dnia codziennego. Opieką doradczą ludzi starszych objęli harcerze ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Rucianem Nidzie. Jest to również jedna z metod wychowawczych młodzieży.

Zarząd PKPS w Rucianem Nidzie, czynnie wspomagając działania opiekunów, jednakże fundusze pochodzą ze zbiorów pieniężnych zakładów pracy i sołectw. W tym zakresie na wyróżnienie zasługują Nadleśnictwo Maskulskie a z sołectw — Uka, Kąwica i Wygrzyn.

Przydałoby się bardziej rzetelne podejście do spraw zbiorów ze strony innych zakładów pracy miasta.

Zbigniew Popielarczyk

W gminie Giżycko

Śladem
wyborczych wniosków

W czasie kampanii wyborczej do Sejmu PRL IX kadencji, mieszkańcy gminy Giżycko zgłosili 25 wniosków. Trzy z nich adresowane były do władz centralnych.

Spośród 11 wniosków indywidualnych największe dotyczyło funkcjonowania handlu i usług, a w szczególności poprawy zaopatrzenia sklepów wiejskich i „Klubów Rolnika”. Podjęte przez urząd gminy interwencje w zarządzie GS spowodowały znaczną poprawę w tej dziedzinie. Gmina spółdzielnia przekształciła sprzedawcę co do sposobu składania zamówień oraz zobowiązała ich do pełnego zaopatrzenia placówek handlowych w niezbędne artykuły. Następną grupą wniosków w tej kategorii dotyczyła spraw związanych z rolnictwem. Pozytywnie załatwiono wniosek mieszkanka wsi Pieczonki o wprowadzenie w sklep GS w Gajewie dodatków mineralnych do pasz dla zwierząt. Gmina spółdzielnia pozytywnie ustosunkowała się również do wniosku w sprawie poprawy jakości pracy osób

zatrudnionych przy załadunku. Został uwzględniony i pozytywnie załatwiony wniosek o przesunięcie godzin kursowania autobusu PKS Giżycko — Doba.

Trzech wniosków indywidualnych nie przyjęto do realizacji. Jeden, uznany za niezasadzony, dotyczył uruchomienia komunikacji miejscowej do wsi Wronka odległej od Giżycka o 9 km. Na pozostałe dwa wnioski dotyczące przedłużenia terminu sprzedaży węgla za zdany węgiel oraz zatrudnienie stałego konserwatora urządzeń melioracyjnych w rejonie wsi Kozuchy, udzielono odpowiedzi wyjaśniających. Ze zgłoszonych ośmiu wniosków natury inwestycyjno-planistycznej przyjęto do realizacji cztery. Trzy z nich zostały już wykonane. Przeprowadzono mianowicie remont bieżący drogi — Kamionki — Piękną Górą a na odcinku 6 km położono nawierzchnię bitumiczną. Zbudowano przystanek PKS w Kamionkach oraz wyremontowano świetlik w Świdrach. Wiosną br. zostaną zakończone prace nad urządzeniem boiska sportowego w Świdrach. Dotych-

czas nawieziono ziemię na boisko i zniwelowano teren. Czterech wniosków inwestycyjnych nie przyjęto do realizacji. M.in. wniosek w sprawie zwiększenia ilości telefonów we wsi Kozuchy i Świdry oraz poprawienie stanu melioracji wodnych na terenie Pieczonki uznano za słuszne, są one jednak obecnie niemożliwe do załatwienia. Dwa pierwsze mogą zostać zrealizowane po rozbudowie centrali telefonicznej w Giżycku (ok. 1988 r.), drugi zaś po r. 1990 w ramach inwestycji. Z trzech wniosków o charakterze społecznym, dwa dotyczące uzyskania pomieszczenia klubu „Ruch” w Kamionkach oraz zapewnienia właściwego utrzymania bazy placówek kulturalno-oświatowych w gminie zostały zrealizowane. W pierwszym przypadku przedłożono umowę dzierżawną na korzystanie z lokalu, w którym funkcjonuje klub „Ruch”. Ponadto wykupiono kosztowność 550 tys. zł nieruchomości w Kamionkach, która zostanie kapturowana na remizę OSP i klub „Ruch”. Odnosnie drugiego wniosku podejmowane są działania mające na celu utrzymanie we właściwym stanie technicznym placówek kulturalno-oświatowych. W 1985 r. przeprowadzono remonty siedmiu obiektów a w ubr. czterech następnych. (m)

Filmy szkolą
i pomagają w nauce

Ponad 3400 pozycji ma na swym koncie Filmołoka Rejonowa w Łomży podlegająca Biłostockiemu Okręgowemu Przedsiębiorstwu Rozwoju Filmów. Ich tematyka jest różnorodna, przeważają filmy tw. przedmiotowe — dla szkół, a także z treściami społeczno-wychowawczymi, rolniczymi, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz obrony cywilnej. Jest też wśród nich 350 dziesięciominutowych bajek dla dzieci. Każdego roku zasoby łomżyńskiej filmołoki zwiększają się o 60-70 pozycji.

Od kilkunastu lat ściślejszy kontakt utrzymują z nią szkoły podstawowe, średnie i zawodowe z całego województwa, które posiadają 16-milimetrowe projektor. Obecnie jest tych szkół ponad sto, a z każdym rokiem przybywa nowych do wykorzystywania pomocy filmowych na lekcjach. Oczywiście, są i takie placówki oświatowe, gdzie nauczyciele nie doceniają roli filmu w procesie kształcenia. Na szczęście jest ich niewiele. Za to szkoły każdego roku wyporzącają po kilkadziesiąt filmów. Tym wśród nich widoczną liczbą ogólnokształcące w Łomży i Kolnie oraz Zasadnicza Szkoła Rolnicza w Marianowie.

Chętnie korzystają z pomocy filmowej niektóre zakłady pracy, organizacje społeczne i młodzieżowe, domy dziecka. Największym wzięciem cieszą się filmy o tematyce rolniczej, które bardzo chętnie wykorzystywane są na wszelkiego rodzaju kursach i szkoleniach WOPR. Sporo przedsiębiorstw i instytucji zamawia filmy tematycznie związane z bezpieczeństwem i higieną pracy. Są one ponoć docelowo zrobione i dają oczekiwane korzyści, gdy szko-

li się zalogi z wymienionej tematyki. Jeśli ktoś zamawia określony tytuł filmu, a nie ma go w łomżyńskiej filmołoce, to natychmiast stantard kierowanie jest zamówienie do Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozwoju Filmów w Biłostoku. Zazwyczaj po kilku dniach taka kopia jest sprowadzona.

W ubiegłym roku w filmołoce zanotowano 2 tys. wypozyczeń po kilka pozycji (w sumie 16 tys. filmów). Niektóre z nich były wyświetlane po kilkadziesiąt razy. Warto aby możliwości skorzystania z filmów zainteresowały się szkoły, w których wprowadzić są projektor, ale stoją o to z kurkuzem. Niech i tam uczniowie zobaczą jak wygląda film i jak działa projektor. (n)

Jako sposób na poprawienie właściwości olejów napędowych kierowcy autobusów stosują dolewankę naftową. Takie dolewanki przekładają o „zamrażaniu” benzyny dodają do niej denaturat, co ma eli-

Mroźna aura
— mniejszy ruch

Niemal od początku tego roku zima twardo trzyma woj. suwalskie. W oknach 2 i 3 stycznia termometry Stacji Meteorologicznej w Suwałkach wskazywały minus 24 st. C, 5 stycznia — 23 st. C, w nocy z 7 na 8 zaś — 31 st. C. I była to najniższa zanotowana temperatura. Od kilku dni mrozy są nieco łagodniejsze. 16 bm. rano było — 21 st. C.

Na drogach i ulicach nadal jednak niewiele samochodów prywatnych. Dają o sobie znać kłopoty z uruchomieniem pojazdów, zwłaszcza tych, które garażują na otwartym powietrzu.

Jedzą tylko ci, którzy naprawdę muszą — mówi kpt. Konstanty Kolanko z Wydziału Ruchu Drogowego WUSW w Suwałkach. Dominują taksiwki, samochody ciężarowe i autobusy PKS i MKK.

Jako sposób na poprawienie właściwości olejów napędowych kierowcy autobusów stosują dolewankę naftową. Takie dolewanki przekładają o „zamrażaniu” benzyny dodają do niej denaturat, co ma eli-

minować „kłaczenie” gaźnika przy rozruchu. W okresie najmniejszych mrozów samochodów odstawia także część posiadaczy „diesel”.

Zapewne właśnie mrozom należy zawdzięczać wyraźny spadek wypadków na drogach. Od początku roku do 6 bm. wydarzyły się jedynie trzy, a i to spowodowane nagłym wtargnięciem pieszych na jezdnię (w tym jedną osobę niecierpiącą). 9 bm. koło Węgorzowa kierujący autem PSO nie dostosował prędkości do panujących warunków. Samochód wpadł w poślizg i uderzył w drzewo.

Były to jedyny wypadki jakiego do 16 bm. wydarzyły się na drogach województwa. (jn)



Potwierdziło się

J. Wiekaj
i W. Malyszko
startują
w mistrzostwach
globu

Formalności stało się zażość. Spodziewaliśmy się od dawna, że barw Polski w tegorocznych mistrzostwach świata w kolarstwie prześladowym w Międzybóżu (CIS) bronić będą seniorów Jan Wiekaj i W. Malyszko (oba PRM ER).

Po niedzielnym zwycięgu w Jawornie, trener cyklistów Edward Olejniczak podał oficjalnie skład reprezentacji Polski potwierdzając nominację J. Wiekaj i W. Malyszko.

Próbaliśmy przeprowadzić krótki rozmowę z ciekawymi kolarzami prześladowymi na grupowaniu w Cieplach. Mistrzowie świata prześladowym w Międzybóżu (CIS) bronić będą seniorów Jan Wiekaj i W. Malyszko (oba PRM ER).

IX Bieg Jaćwingów

Zgłoszenia
do 26 stycznia

Tegoroczna zima sprzyja organizacji masowych biegów narciarskich. Śniegu w naszym regionie jest dużo, a temperatura jest dość niską. W związku z tym zgłoszenia do udziału w IX Biegu Jaćwingów należy przysłać do 26 stycznia terminu zgłoszeń. A jest ich coraz więcej. Po raz pierwszy w Biegu Jaćwingów wystąpił pan Stanisław Nawałowski, dyrektor szkoły z Ustjanowa koło Ustrzyk Dolnych.

Jeszcze raz przypomniemy, że prawo startu mają wszyscy chętni, którzy będą posiadali w dniu zawodów aktualne zaświadczenie lekarza o zdolności do biegu oraz dokonała opłaty startowej w wysokości 30 zł. Bieg odbywać się będzie w dniu 27 stycznia. Na miejscu należy wpłacić na konto Wojewódzkiej Federacji Sportu w Oddziale PKO w Suwałkach 10 zł. Bieg Jaćwingów z dopiskiem „IX Bieg Jaćwingów”.

W zamian za to wszyscy otrzymają nalepkę okolicznościową, dozwolanie na trasie, dyplom okolicznościowy oraz możliwość wzięcia o cenne nagrody.

Bieg główny rozegrany zostanie na 30 km dla urodzonych w roku 1958 i starszych; bieg średni na 15 km dla urodzonych w roku 1962 i starszych; oraz bieg młody na 3 km dla uczestników urodzonych w roku 1974 i młodszych.

Zgłoszenia można nadsyłać jeszcze do 26 stycznia (decyduje data stempla pocztowego pod adresem: Wojewódzka Federacja Sportu, ul. Wojska Polskiego 2, 15-400 Suwałki, (te)

Zimowa feta
na Górze
Królowej Bony

W niedzielę, 25 bm. o godz. 11 rozpocznie się kolejna trzecia edycja Nadnarciarskiego Biegu Nadnarciarskiego i zimowego festynu na Górze Królowej Bony koło Łomży. Zapełni się tam tradycyjnie nie tylko młodzież, ale także i dorośli.

Bieg narciarski rozpoczyna się o godz. 11 i przeznaczone są głównie dla młodzieży. Na dystansie 15 km walczyć będą dziewczęta i chłopcy do lat 10. Dziewczęta urodzone w latach 1974-75 pobiegą na 3 km, a chłopcy na 3 km. Dziewczęta urodzone w 1972 i 73 wystartują na 3 km, a chłopcy na 5 km. Rozegrane zostaną też biegi owarze. Kierujący biegiem będzie pokonał dystans 5 km, a młodzieży 10 km. W biegach otwartych przewidziano zostanie klasyfikacja w kategoriach wiekowych: 16-21, 22-25, 26-35 i powyżej 45 lat.

Zwycięzcy otrzymają nagrody rzeczowe, a wszyscy uczestnicy znaczki okolicznościowe.

Atrakcyjną imprezą towarzyszącą biegom narciarskim będzie festyn nadnarciarski, który również rozpocznie się o godz. 11. W programie salony saneczki i narciarski dla dzieci i młodzieży. Salony narciarskie dla dorosłych, konkurencje rodzinne (tata, mama i dziecko) na saneczkach, konkurs na najlepszy zryw pojazd zimowy własnej konstrukcji.

Słowem dla każdego coś atrakcyjnego. Tak można określić program III Nadnarciarskiego Biegu i zimowego festynu nadnarciarskiego.

Zgłoszenia do biegów narciarskich przyjmuje MKS Zorza, a do festynu Zarząd Miejski UTKP, Łomża, ul. Ściegiennego 13/14, tel. 55-08.

W każdą sobotę i niedzielę w godz. 10-15, a w okresie ferii szkolnych codziennie, czynny będzie na Górze Królowej Bony wyciąg narciarski. (te)

O wejście
do II ligi

Jak już informowaliśmy w kolejnej rundzie rozgrywek o wejściu do II ligi w tenisie stołowym zwyciężyła Juwenia Białostocka wygrała w Olsztynie z miejscowym AZS 10:3. W pozostałych meczach MOK Warszawa pokonał ŁKS Łomża 10:8, Czarnomor Ostrołęka z Czarnym Olekto 10:0, a Jazłoraz Ława przegrał ze Spółnią Warszawy 7:10.

W tabeli prowadzi Juwenia Białostocka — 10 pkt. (z zwycięstw w pięciu meczach) przed Spółnią — 8 pkt. Dwie ostatnie pozycje w tabeli zajmują Czarni — 2 pkt. i ŁKS — 0 pkt.

Ciąg dalszy remontu szkoły w Szczeczinie

Po kilku informacjach o niefortunnym remoncie Szkoły Podstawowej w Szczeczynie (gmina Nowinka, woj. suwalskie) otrzymaliśmy, narazie pismo od kuratora Oświaty i Wychowania w Suwałkach — mgr LUCJANA CHRZANOWSKIEGO. Przedstawiamy je w całości.

„Remont budynku wykonany był w miesiącach wakacyjnych przez ob. JERZEGO LUKAWSKIEGO posiadającego uprawnienia budowlane.

W drugiej połowie października 1986 r. dyrektor szkoły w Szczeczynie p. J. Marianiowski, Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna o inweniencji się w pomieszczeniach szkolnych charakterystycznym zapachu. W wyniku dokonanej kontroli Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Suwałkach wydał decyzję o czasowym wstrzymaniu zajęć w pomieszczeniach szkolnych.

Inspektor Oświaty i Wychowania Urzędu Gminy w Nowinie skierował dzieci ze Szczeczyna do Gątnego. Uczniom zapewniono dogodny dojazd autokarem z Nadleśnictwa Szczecznin. Nadmieniam, że większość dzieci uczących się w Szczeczynie była dowożona z okolicznych wsi i osad leśnych. Starsze dzieci z ławek szkolnych, Starego, do szkoły w Gątnem. Dołączenie 44 uczniów ze Szczeczyna do szkoły w Gątnem nie miało żadnego wpływu na strukturę organizacyjną tej szkoły.

JAK DŁUGO JESZCZE?

formaldehdydowych, oraz chlorofenolowych. Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Suwałkach wydał decyzję o dalszym wstrzymaniu zajęć w pomieszczeniach szkolnych w Szczeczynie.

Wykonawca remontu ob. J. Łukawski z dniem 18 listopada 1986 r. przystąpił do całkowitej wymiany legarów, desek podłogowych oraz trocin ocieplających podłogę we wszystkich izbach lekcyjnych i pomieszczeniach szkolnych. Prace zakończył 18 grudnia 1986 r.

Próbne badania dokonane w jednym z pomieszczeń szkolnych w dniach 17-19 grudnia 1986 r. wykazały istnienie w dalszym ciągu związków formaldehydowych. Z opinii załączonej do wyników z badań wynika, że

nią utrzymanie się związków chemicznych w pomieszczeniu ma niewątpliwie wpływ farba olejna użyta do malowania podłóg oraz nowe meble ustawione do pomieszczenia.

W związku z powyższym Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Suwałkach wydał zalecenie: „Silnego ogrzewania i intensywnego wietrzenia”. Ze względu na utrzymującą się w styczniu niską temperaturę zalecenie to obecnie nie jest możliwe do wykonania.

Rejonowa Prokuratura w Augustowie o sytuacji w szkole w Szczeczynie została powiadomiona 5 listopada ubr. przez WSSE. Pro-

mają zapewnioną dobrą opiekę dydaktyczną i wychowawczą. Natomiast w uciążliwej sytuacji znalazła się trójka nauczycieli, która zmuszona jest codziennie dojeżdżać ze Szczeczyna do szkoły w Gątnem.

Do sprawy jeszcze powrócimy. (m)



— Ta „wredna”, mroźna zima ma także swoje dobre strony. Wiedzą o tym narciarze wykorzystujący każdy stok do zjazdów.

Fot. Archteum

★ HAMOWANIE NA... PRZECHODNIACH
★ CHCECIE SPRZĘTU? — TO NIE DO NAS!
★ BRONY NA ULICACH